Nro. 44.

GAZETA LWOWSKA

We Wtorek dnia 2. Czerwca 1812.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa dnia 2. Czerwca. — Dnia 30 p. m. o godzinie 2giéy po północy, ziechał tu JO. Xiąże Schwarzenberg, C. K. Jenerał Jazdy. Około 9téy godziny przyimował w pomieszkaniu swoiém przytomnych tu JWW. Jenerałów i cały Korpus officerski, potém zaś znaydował się o godzinie 11téy na Wachtparadzie, która szczególniéy była świetną.

Z Pragi d. 18 *Maia.* — NN. Cesarstwo Ichmość wyiechawszy z Wiédnia d. 14 b. m., stanęli tu w naylepszém zdrówiu dnia 16 o wpół do 12téy przed południem, i wysiedli w Zamku Cesarskim. Odebrawszy hołdy powitania i uszanowania, udali się do C. K. Oratorium Kościoła metropolitalnego, gdzie słuchali nabożeństwa odprawianego pontyfikalnie na grobie S. Jana Nepomucena, którego uroczystość właśnie tegoż dnia przypadała.

Wczoray o 5 godzinie z rana, wyiechał z tąd N. Cesarz Jegomość z N. Małżonką swoią do Drezna.

JW. Hrabia Metternich, Minister Stanu, Konferencyi i interessów zagranicznych, przybył tu d. 15 b. m., i wyiechał nazaiutrz do Drezna.

Wiadomości zagraniczne.

Wielka Brytania.

Moniter Paryzki umieścił pod dniem 8. Maia następuiące Oświadczenie Rządu angielskiego:

„Gdy rząd francuzki usunął w zdaney sprawie Senatowi d. 10. Marca przez Ministra swego spraw zagranicznych wszelką wątpliwość, iakaby ieszcze mogła zachodzić co do wyraźnego postanowienia tegoż rządu: trwania w utrzymywaniu zasad systematu równie przeciwnego morskim prawóm i handlowym interessom Anglii, iak niezgodnego z prawami i niepodległością neutralnych narodów; przez to zaś wynurzył iasno nieumiarkowane żądania, które to systema, iak było ogłoszone w ustawach Berlińskiey i Medyolańskiey, początkowo zaraz wystawiło: po takiém więc wyraźném i urzędowém na nowo ogłoszeniu zasad tych ustaw, za rzecz słuszną uznał Xiąże Rejent oświadczyć tu imieniem i pod powagą Króla Oyca swoiego publicznie, że postanowił stale opierać się i nadal zaprowadzeniu i ustaleniu tego samowolnego Kodexu, który rząd francuzki, iż chce gwałtem całemu światu narzucić, i do uznania go za prawo narodów znaglić, otwarcie wyznaie.

„Od czasu, iak niesprawiedliwość i coraz wzrastaiąca gwałtowność rządu francuzkiego nie dozwoliły iuż Królowi zamknąć użycia praw woyny w zwyczaynych granicach, nie ulegaiąc skutkóm równie szkodliwym handlowi kraiów iego, iak uwłaczaiącym prawom iego korony (1), usiłował Król przez ograniczone i umiarkowane użycie praw odwetu, do których udać się znagliły go ustawy Berlińska i Medyolańska, poiednać neutralne kraie ze środkami, iakie postępowanie nieprzyiaciela uczyniło nieuchronnemi, a do których cofnienia oświadczył się Król każdego czasu gotowym, skoroby ustawy nieprzyiacielskie, będące tychże środków przyczyną, wyraźnie i bezwarunkowo odwołano, i handel neutralnych narodów do zwyczaynego biegu przywrócono. (2)

„Późniey w czasie woyny, maiąc Król wzgląd na ówczasowy stan Europy, ale nie

odstępuiąc zupełnie zasady i celu rozkazow gabinetu swoiego w Listopadzie r. 1807 wydanych, raczył ograniczyć ich skutek, łagodząc znacznie obostrzenia swoie uchwalone względem neutralnego handlu. Rozkaz gabinetowy w Kwietniu r. 1809 zastąpił mieysce (3) rozkazów r. 1807; systema odwetu angielskiego nie dotknęło wszystkich kraiów bez różnicy, gdzie tylko napaśtnicze środki nieprzyiacielskie moc swoia miały; lecz skutek iego rozciągniono tylko do Francyi i kraiów naybardziey iarzmem francuzkiém obarczonych, a tém samém będących naturalnie częścią posiadłości Francyi (4).

„ Z tém wszystkiém Ziednoczone Stany Ameryki nie przestały bydź nieukontentowanemi a to ich nieukontentowanie wzrosło potém znacznie przez postęp nieprzyiaciela, który mu się nieszczęściem bardzo pomyślnie udał, wmówiwszy w Ziednoczone Stany, iakoby ustawy Berlińską i Medyolańską cofnął (5), lubo nigdy nie ogłoszono ustawy zawieraiącey to cofnienie, lubo uwiadomienie o tém uroioném cofnieniu wyraźnie opiewało, iż zależy od warunków, na które że Anglia nigdy nie przystanie, dobrze nieprzyiaciel wiedział, i lubo mnogie przykłady dowiodły potém, iż te ustawy trwaią w swoiey mocy (6).

„ Lecz nareście zaprzestał nieprzyiaciel taić się dłużey, i teraz publicznie a razem uroczyście oświadczył, że ustawy te nietylko moc swoią maią, ale iż nawet ściśle będą wykonywane, aż póki Anglia nie przystanie na równieź dziwaczne warunki, i co większa zapowiedział, że przepisane temi ustawami kary będą miały zupełny swóy skutek przeciw wszystkim narodom, któreby ścierpiały, aby (według brzmienia tego nowego Kodexu) banderę ich z narodowości wyzuwano.

„ Oprócz zaniechania trzymania w zamknięciu portów i brzegów nieprzyiacielskich uchwalonego w Maiu r. 1806, wyrzeczenia się zasad teyże uchwały, i cofnienia rozkazów gabinetowych, żąda ieszcze nieprzyiaciel uznania za zasadę, aby nieprzyiacielskie towary wiezione pod banderą neutralna, za własność neutralną, a neutralną własność pod flagą nieprzyiacielską, za należącą do nieprzyiaciela uważać; żeby tylko broń i potrzeby woienne (wyiąwszy atoli drzewo do budowy okrętów i inne okrętowe potrzeby) poczytać za kontrabandę woienną; nareście, żeby tylko te porty mieć za prawnie trzymane w zamknięciu, któreby były ściśnione oblężeniem, w mniemaniu że mogą bydź wzięte, i do którychby okręt kupiecki nie mógł bez wystawienia się na niebezpieczeństwo zawinąć.

„ Przez takowe i inne ieszcze żądania chce nieprzyiaciel rzeczywiście, żeby Anglia i wszystkie ucywilizowane narody zrzekły się, dogadzaiąc woli iego, naturalnych i niezaprzeczonych praw, iakie woyna morska nadaie (7), a w szczególności, żeby Anglia zrzekłszy się wszelkich korzyści, iakie iey nadaie przewaga morska, dozwalała płynąć spokoynie po Oceanie płodom i towarom tak Francyi, iako też iey sprzymierzeńców, kiedy poddani angielscy będą wyłączeni od wszelkich stosunków handlowych z innemi narodami, i kiedy wszystkie kraie świata, do których rozciąga się oręż lub wpływ Francyi, będą zamknięte dla płodów i rękodzieł angielskich (8).

Dotego czyni Monitor następuiące uwagi:

(1) Z iakiego powodu iest tu mowa o użyciu praw woyny zamkniętém w zwyczaynych granicach? Alboż woyna nadaie prawo iakie nad neutralnemi? Alboż morska woyna ma odmienne prawa od praw woyny lądowey? — Użycie tych praw nie mogło bydź ograniczone bez pociągnienia za sobą skutków uwłaczaiących prawom korony Króla Angielskiego. Iakież to prawo korona Króla Angielskiego nadaie mu nad neutralnemi? Gdy Skalda, Hollandya, miasta Anzeatyckie i większa część nadbrzeżów stałego lądu Europeyskiego wcielone zostały do Francyi, wynika ztąd zaiste prawo dla korony angielskiey uważania tych kraiów i ich nadbrzeżów za nieprzyiacielskie, bo się stały nieprzyiacielskiemi; ale iakież ztąd prawo może wyciągnąć dla siebie korona angielska przeciw handlowi, okrętom, własnościom i samowładności Ziednoczonych Stanów? Że Francya podbiła Niderland, dla tego wykonywanie prawa woyny nie może bydź zamknięte w zwyczaynych granicach względem Ziedn: Stanów. Co za osobliwsza loika!

(2) Rozkazy gabinetu angielskiego będą cofnione, skoro Francya swoie ustawy cofnie, i handel neutralnych narodów do

zwyczaynego biegu będzie przywrócony. Noty Pana Forstera podane rządowi Zied: Stanów wyiaśniaią dostatecznie, co Anglia rozumie przez przywrócenie handlu neutralnych do zwyczaynego biegu. Aby go przywrócić do zwyczaynego biegu, potrzeba zniszczyć fabryki cukru burakowego, powyrywać urzet dostarczaiący stałemu lądowi indigo, zabronić uprawy bawełny, i owych rozlicznych fabryk, które zastępuią płody przemysłu angielskiego, a które tak szybko wzrosły we Francyi, Saxonii, w W. Xięstwie Bergskiém etc. Potrzeba, żeby sama tylko Anglia miała prawo dawania opieki swoiemi taryffami wzrostowi przemysłu swoiego; ażeby, gdy kładzie 200 od 100 na wina francuzkie, 50 od 100 na lino, zakazuie rzeczy iedwabnych, i korónek, przyimowano we Francyi przędzę bawełnianą, żelastwo, roboty bawełniane, bagazyę, sukna i kazimiry angielskie, tudzież, żeby nie nakładać na iey płody więcey cła nad 5 lub 10 od 100; i wtedy to handel do zwyczaynego biegu będzie przywróconym. Otoż, tak to rząd angielski rozumie, tak noty Pana Forstera wytłumaczyły dokładnie powrót handlu do zwyczaynego biegu, na które ministerium Amerykańskie należycie i zręcznie odpowiedziało. — Ieżeli niezbite dotąd rozumowanie Pana Monroe będzie obalone, zobaczemy, czyli można ieszcze coś przydać dla nadania przewagi zdrowey nauce Ministerium Amerykańskiego. Żądaiąc Anglia przywrócenia handlowi zwyczaynego biegu rozumie, iż neutralni posłużą iey za wpływ na municypalne taryffy iey nieprzyiacioł, że neutralni skłonią Francyę do przyimowania towarow angielskich, i pomagać będą Anglii, aby powszechną samowładność lądową połączyła z morską. Odpowiedzi Pana Monroe na to osobliwsze żądanie tak są mocne i gruntowne, że nie mamy do nich co przydać. — Główną zasadą praw neutralności iest to, ze towar angielski pod flagą amerykańską iest towarem amerykańskim; ale bynaymniey ztąd nie wypływa, aby towar angielski, stawszy się amerykańskim pod flagą amerykańską, miał inne prawa, aniżeli właściwie amerykański. Handel zaś amerykański podlega prawom celnym we Francyi, iak towar francuzki podlega prawom celnym w Ameryce. Wymagać, aby towar angielski dla tego, że iest pod flagą amerykańską, przestał podlegać prawom celnym francuzkim, iest to wymagać rzeczy niepodobney. Iesteśmy panami obeyścia się z towarem angielskim, który się stał amerykańskim, iak się obchodzą w Londynie z towarem francuzkim. Towary te podlegaią prawom obu kraiów; ale dopóki są na morzu, są uczestnikami niepodległości flagi, która ie pokrywa, i nie mogą podlegać prawom iakiegożkolwiek mocarstwa. Anglia ma prawo nie przyimowania u siebie towaru francuzkiego, który flaga amerykańska zamienia w amerykański; lecz nie ma prawa przeszkadzania okrętowi Ziedn: Stanów płynienia po morzach z takim lub owym towarem, bo neutralna flaga pokrywa towar, a woyna nie może nadać żadnego prawa iakiemużkolwiek mocarstwu nad neutralnemi.

(3) Król Angielski przez politowanie nad Europą, raczył zmnieyszyć ograniczenia założone w rozkazach gabinetowych handlowi neutralnych. Każdy wyraz tego paragrafu oburza. Czyliż w Anglii, w iey posiadłościach, i na iey rzekach maią się neutralni poddawać rozkazom gabinetu St. James? Nie; lecz na Oceanie należy towar do korony angielskiey, gdyż go pod prawa swoie bierze, gdyż płynące po nim okręty maią bydz posłuszne wyrokom iey gabinetu. Iakiż akt, iaka władza odstąpiła dla Anglii Oceanu? Roszczono sobie prawo do morz zamkniętych, iako to: Czarnego i Baltyckiego; ale nie słychać było dotąd, aby Ocean należał iak Tamiza do Anglii, i ażeby wszelkie okręty podlegały iey urządzeniom i ograniczeniu, iak gdyby były pod flagą angielską. Żadne mocarstwo, chybaby się wyrzekło wszelkiego uczucia godności swoiey, nie ulegnie temu przywłaszczeniu. Lepieyby zaiste było ogłosić Króla Angielskiego władcą powszechnym.

(4) Bardzo słuszna, aby ze wszystkiemi kraiami wcielonemi do Francyi, lub które ona przez obecność w nich wóysk swoich posiada, obchodziła się Anglia po nieprzyiacielsku, bo te kraie nie mogą bydź dla niey neutralnemi. Ale cuż to niezaprze-

czone prawo ma wspólnego z Turkami i Amerykanami? Alboż Turcya lub Ameryka są wcielone do Francyi? Alboż są od wóysk francuzkich zaięte? Poiąć nie można, co przywiodło rząd angielski do wydania oświadczenia, wykazuiącego w każdym wierszu dziwaczną niedorzeczność iego wymagań, i niesłuszność iego sprawy.

(5) Ustawy Berlińską i Medyolańską uroczyście odwołano względem Ameryki, a to bez warunku i ograniczenia, iak to się okazuie: 1) z listu W. Sędziego pod d. 2. Listopada r. 1810; 2) z listu Ministra Skarbu pod tymże dniem; 3) z ustawy pod d. 28. Kwietnia r. 1811. Odwołanie to wzięło swóy skutek, i okręty zabrane na mocy ustaw Berlińskiey i Medyolańskiey wypuszczono. Wiadome są Europie pobudki tego odwołania i uskutecznienia onegoż. Wydrukowane noty PP. Pinkney i Monroe, zbiły dokładnie i loicznie niesprawiedliwe systema Anglii. Władza prawodawcza Zied: Stanów zakazała handlu angielskiego; uzbroiono nadbrzeża, i współrodacy Wasingtona ożywieni duchem iego oburzyli się na ołowiane iarzmo, w które ich Anglia wprządz chciała, i okazali się gotowemi do popierania praw swoich orężem. Odtąd, nie można było zastosować do nich ustaw Berlińskiey i Medyolańskiey.

(6) To fałsz. Niemasz żadnego przykładu dowodzącego, żeby te ustawy moc swoią miały, chybaby uważano za okręty amerykańskie owe mnóstwo okrętów, które wypłynąwszy z Londynu z ładunkiem na rzecz Anglików, i opatrzone fałszywemi zaświadczeniami pokazały się na morzu Baltyckiem pod flagą Ziednocz: Stanów. Okręty te nie miały nic wspólnego z Ameryką, zapieraiącą się każdego okrętu płynącego z oddziałem okrętów angielskich, przyimuiącego rozkazy dowodcy angielskiego, i mieszczącego się między okrętami eskadry iego. Flaga płynących okrętów iest flagą dowodcy, który ie prowadzi i zasłania.

(7) Iakież to są te naturalne i niezaprzeczone prawa, które woyna morska może nadać nad neutralnemi? Alboż neutralni nie są wyięci z pod prawa woyny? Alboż Ocean nie iest wspólną ich własnością? Nie; Ocean należy do Anglii, i iak Tamiza iest angielskim. Takie to prawa nazywa gabinet angielski naturalnemi, niezaprzeczonemi. Na takiey to zasadzie gruntuie się to oświadczenie rządu angielskiego.

(8) To wcale niedokładnie wystawiono. Według zasad traktatu Utrechtskiego, zbroyney neutralności, i wszelkich traktatów składaiących publiczne prawo Europy do roku 1806, okręty wszystkich neutralnych mocarstw powinny płynąć spokoynie po Oceanie z ich płodami i towarami, nie będącemi towarami kontrabandowemi. Że płody i rękodzieła angielskie nie maią przystępu do kraiów zaiętych od Francuzów, to też płody i rękodzieła francuzkie nie maią przystępu do kraiów, do których rozciąga się władza angielska, lub które są od iey woyska zaięte; towary francuzkie są zakazane w osadach angielskich, a towary angielskie we Francyi, to zaś nie ma nic wspólnego z prawami morskiemi. Prawo neutralności nie iest prawem uchylania się od praw celnych w narodach, z któremi neutralni handluią. Ieźli oni zawiozą roboty iedwabne do Anglii, tedy ich tam nie wpuszczą; ieźli przywiozą roboty bawełniane angielskie do Francyi, także ich tam nie wpuszczą; gdy są na ziemi francuzkiey lub angielskiey, podlegaią prawom celnym francuzkim lub angielskim; muszą się stosować do praw kraiu, i praw *samowładności*; lecz gdy są na Oceanie, są na gruncie, iż tak powiem, należącym do wszystkich, i nad którym samowładność do nikogo nie należy. Ale Anglia przepisuie i każe wykonywać prawa swoie nad Oceanem; a więc oświadcza, że Ocean do niey należy. Czemuż więc występków popełnianych na Oceanie nie sądzą w trybunale Westminsterskim, iak gdyby popełniono ie na przedmieściu Londyńskiem? Nie rozpaczaymy, abyśmy nie mieli uyrzeć uzupełnienia systematu angielskiego przez ogłoszenie tego nowego prawa, które nie lepieyby było ułożone, i równie niesprawiedliwe, iak rozkazy gabinetowe.

(*Dokończenie nastąpi.*)

Monitor z d. 10 Maia zawiéra następuiące wyiątki z Dzienników angielskich. (Z Dziennika Star z d. 19 Kwietnia.) Wczoray przybył statek pocztowy z Anholt. Dowiaduiemy się z Petersburga, iż tam naydzielnieysze czynią przygotowania do odpar-

cia napaści, którą Rossya iest zagrożona. Wiadomości z Szwecyi nie są wcale zaspokoiaiącemi. Z udzielenia bióra handlowego do kupców będących uczestnikami handlu na morzu Baltyckiém widać, iż w gabinecie angielskim panuie mądra nieufność z względu na prawdziwe zamiary Szwecyi, która swoie uzbraiania umié zręcznie pokazać, iednakże unika odkryć prawdziwą do tychże pobudkę. Stosunki handlowe, które się od niedawnego czasu między Anglią i Rossyą zawiązały, muszą mieć mieysce, chociaż statki nasze nie obiorą sobie portów szwedzkich na mieysce zgromadzenia, iak dawniéy zwyczaiem było. Jest to niewygodą, któréyby kupcy nasi nie podlégali, gdyby Szwecya swoiém pozorném do naszéy sprawy przywiązaniem, dostateczną ufność wzniecić mogła.

(Z Morning Chronicle z d. 29 Kwietnia.) Wczoray uwiadomiono publiczność przez list Th. Luck do Samuela Thornton, Wielkorządcy Kompanii rossyiskiéy, iż Lordowie Kommissarze bióra handlowego zważywszy stan teraźnieyszy morza Baltyckiego i przykre położenie, w które handel przez zmianę w okolicznościach politycznych wpaśdź może, uchwalili: wszystkim statkom w portach rossyiskich (wyiąwszy francuzkie), które przesło sto beczek zabiéraią, i lnem, konopiami, łoiem, siemieniem lnianém albo zbożem są naładowane, dawać licencye, ażeby się albo do Matwyku lub do zatoki Hano udawały. Nazwisko statku powinno bydź na drugiéy stronie licencyi wyrażone; będzie téż, zanim z portu rossyiskiego wypłynie, okoliczne tegoż opisanie uczynione. W Matwyku lub w zatoce Hano, powinny bydź ładunki takowych licencyami opatrzonych statków na statki angielskie przeładowane, ażeby się z tamtąd do portu angielskiego udały.

Rozumi się, że obce, licencyami opatrzone statki pod tym pozorem, iż w Matwyku lub zatoce Hano nié ma angielskich statków, lub pod iakimkolwiek bądź innym, nie mogą otrzymywać nowych licencyi, ażeby z tych dwóch wyżéy pomienionych stacyi udawały się do portów W. Brytanii.

Z tego listu widać, iż rząd angielski obawia się, ażeby różne, w portach rossyiskich znayduiące się towary nie wpadły w ręce francuzkie. Licencye te zdaią się mieć troiaki zamiar: 1) sprzyiać handlowi na statkach angielskich, 2) uprzątnąć towary znayduiące się w Rossyi, 3) przeszkodzić, ażeby przez Lubekę lub Kiel nie były prowadzone do Francyi. Ażeby otrzymać pozwolenie do przywozu w powyższych licencyach zawartego, trzeba było dawniéy, żeby statek chcący wprowadzać towary, za każdą beczkę ładunku wyprowadził za 5 funt. szter. towarów angielskich. Podług tego nowego systematu licencyinego, poprzedzaiący warunek nie iest potrzebnym.

Jedną trudnością, która na pierwszy rzut oka z tego nowego wypada układu, iest przeładowanie towarów z obcych statków na statki angielskie, które ma się odbywać w Matwyku i w zatoce Hano: prócz tego może ten obowiązek przeładowania towarow sprawić zamieszanie w assekuracyach od brzegów rossyiskich aż do Anglii poczynionych. Co się tycze materyalnéy trudności przeładowania towarów w Matwyk, ta sprawi mnieyszy ambaras, niż się zdaie; ponieważ w okolicy Matwyku znayduie się wiele małych wysp, na których łatwo tymczasowe dachy obronne postawić można, pod któremi towary podczas przeładowania mogą leżeć pokryte.

W innym względzie sprawi ta urzędową cechę maiąca wiadomość o handlu na morzu baltyckiém, wielkie wrażenie na opinii publiczney. W saméy rzeczy, gdyby Rząd był za dobre uznał, ufać Szwecyi, wszystkie trudności i wszyskie zwłóczenia, które z przyiętego sposobu postępowania wypływaią, mogłyby były bydź zmnieyszone przez wybranie portu Karlskrony na mieysce przeładowania płodów rossyiskich. Tak iak teraz rzeczy stoią, musi widocznie bydź iedno z tego dwoyga; albo żadnego z Szwecyą nie zawarto traktatu, albo, ieżeli ugoda iaka stanęła, mamy iednakże względem Kraiu tego pewny stopień nieufności, który dla różnych ważnych przedmiotów, któreby przy takowéy ugodzie na oku mieć można, nader szkodliwym bydź musi.

(Z powyzszego Dziennika z d 1 Maia.) Otrzymaliśmy listy z Gothenburga z dnia 21 Kwietnia. Donoszą, iż Szwecya chce zachować prawdziwą i surową neutralność, i zapewniaią, że depesze P. Thorntona nie wiele spodziéwać się każą. Król Szwedzki nie chce się poddać ani angielskim rozkazóm gabinetowym z r. 1806, 1807 i 1809, ani wyrokóm w Berlinie i Medyolanie wydanym. Oczekuie, iż bandera iego będzie

szanowaną od wszystkick mocarstw woiuiących; iż bandera iego zasłania towar, wyiąwszy zakazany, stosownie do tego, co się podług dawnych stypulacyi pod tém rozumié. Chce, ażeby żegludze statków iego żadnych przeszkod nie czyniono, do któregokolwiek bądź przyiacielskiego lub nieprzyiacielskiego portu płynąć będą, ieżeli tylko nie do blokowanego portu, iak podług dawnych zasad zwyczaiem było. Wątpimy bardzo, żeby nasz Rząd miał kiedy zezwolić na żądania, któreby nasze całe systema morskie obaliły. To iest ze strony Szwecyi tak dobrze, iak nowém wypowiedzeniem woyny. Dawne wypowiedzenie woyny nie uważamy za trwaiące, ponieważ żadnych za sobą nie pociągnęło skutków.

(Dziennika Times z d. 2 Maia) Statek pocztowy, który wczoray w wieczór z Anholt przybył, przywiózł ważne wiadomości. Petersburskie dochodzą do 8 Kwietnia; Szwedzkie do 25. Wiadomość o zawarciu zaczepnego i odpornego traktatu sprzymierzeńczego między Szwecyą i Rossyą twierdzą takim sposobem, iż zdaie się zasługiwać na wiarę. P. Thornton udał się do Oerebro na seym; został przyięty iako angielski, przy Dworze Szwedzkim akkredytowany Poseł, i naiął sobie dóm wieyski o milę od Oerebro. W mowie Króla do zgromadzenia seymowego była mowa o utrzymaniu niepodległości Szwecyi i rozszérzeniu stosunków handlowych pomimo przeszkód wszelkich.

Z Gothenburga d. 25 Kwietnia. — Na brzegach wydano rozkazy, ażeby angielskim, w potrzebie znayduiącym się statkóm dawano wszelkie wsparcie, któregoby potrzebować mogły. Całą flottę znayduiącą się w Karlskronie uzbraiaią; kapry szwedzkie schwytały i przyprowadziły iuż do tego portu dwóch kaprów francuzkich.

Związek Reński.

Z Drezna d. 18. Maia. — Dnia 13go b. m. wyiechał ztąd W. Szambelan Baron Friese z Szefem Sztabu jeneralnego Jenerałem Majorem Gersdorfem na granice Królestwa Saskiego, w celu powitania tamże w imieniu naszego Króla NN. Cesarstwa Francuzów. Dnia 15. wyiechał i Król nasz z Królową na przeciw nim aż do Freybergu, a Xiążęta: Weimarski, Dessauski i Koburgski oczekiwali ich w Dreźnie. Zapowiedziane na dzień 16ty b. m. przybycie NN Cesarstwa Francuzów, nastąpiło z powodu złéy drogi dosyć późno, bo dopiéro o północy. O 8 godzinie wieczorney uderzono w bębny, a cała załoga, gwardye obywatelskie i będące tu polskie woyska, stanęły w paradzie. Całe miasto oświecono. Do zamku Królewskiego wolno było wchodzić iedynie tym osobóm, które maią przystęp u Dworu. Począwszy od schodów dolnych aż do mieysca, na którém NN. Podróżni z poiazdów wysiedli, stał oddział gardzistów francuzkich, na schodach zaś i kurytarzach zamkowych stały straże saskie. Około w pół do 12téy zaiechali NN. Podróżni otoczeni iazdą saską i polską na dziedziniec zamkowy. Cesarz i Król Saski siedzieli w iednym, a Cesarzowa z Królową Saską w drugim poieździe. Cała Familia Królewska powitała NN. Podróżnych, i odprowadziła ich maiąc przed sobą różne osoby Dworu, wśród ciągłego huku zdział i bicia dzwonów, aż do ich pokoiów, zkąd wszystkie osoby naszego Dworu oddaliły się natychmiast do swoich. Nazaiutrz d. 17. były osoby dworskie oboiéy płci w wielkim ubiorze u NN. Cesarstwa Francuzów. Cesarstwo Jchmość nie pokazywali się wcale zgromadzonemu przed zamkiem mnóstwu ludzi, i byli szczególnie dla Dworu naszego przystępni. O godzinie 11téy w nocy, ziechała Królowa Westfalska ze świtą swoią, i wysiadła w pałacu Braci i Siòstr naszego Króla. Dnia dzisieyszego poczyniono wszelkie przygotowania na przyięcie NN. Cesarstwa Austryackich. Xiąże Antoni wyiechał na przeciw nim z Małżonką swoią, posłano im 8miokonny wspaniały powóz, a gwardye stały od bramy Pirnaiskiey aż do samego zamku w podwóynych szeregach. O godzinie 1wszéy wiechali NN. Cesarstwo wśród huku zdział i bicia dzwonów tudzież wśród okrzyków mieszkańców bramą Pirnaiską. Cała Familia Królewska zgromadziła się na mieyscu przed schodami zamkowemi, na ich przyięcie. Skoro Cesarz, Cesarzowa i W. Xiąże Würzburski wysiedli z poiazdu, pośpieszyli w uczuciu uszczęśliwiaiących węzłów pokrewieństwa, w przytomności niezmiernégo mnóstwa widzów maiących sobie wolny dozwolony przystęp, na łono Królewskiey Familii. Zaraz po przywitaniu się, zaniesiono N. Cesarzowę z powodu słabowitego iéy zdrowia w poręczowem krześle

do iey pokoiów, które dla niey w Pałacu Xiążąt Braci Królewskich u Xiężniczki Antoniny przygotowano. Po południu były pokoie u Cesarzowey Francuzów, a wieczorem wielka ceremonialna wieczerza.

Szwecya.

Oto są odpowiedzi, które Królewic Następca tronu dał Deputacyom Stanów Królestwa Szwedzkiego na wielkiey audyencyi dnia 18 Kwietnia.

Do Stanu rycerskiego i szlacheckiego rzekł: „Mości Panowie! Odbieram ciągle z nowem ukontentowaniem zapewnienia Waszey przychylności ku moiey Osobie. Uczucia wynurzane mi przez Was, zgadzaią się zupełnie z temi, z któremi iestem ku Waszemu Stanowi. Teraźnieysze położenie Europy, i święty obowiązek zachowania Królestwa od wszelkiego iarzma, skłoniły Króla do słuchania rady Ludu iego. Pierwszy Stan Królestwa Rycerstwo i Szlachta, którego waleczność i cnoty do pierwszych tronu podpór należą, okaże w obradach swoich zaszczytny przykład spokoyności i rozwagi. Mości Panowie! Przodkowie Wasi celowali świetnie wielkiem poświęcaniem się dla Oyczyzny, i nieograniczonem do niey przywiązaniem. WCPanowie iesteście dziedzicami ich odwagi i stałości. Dowiedziemy Europie, iż zła wola musi się wszelkiey zrzec nadziei wzniecenia między nami niezgody, i że wyraźnie i stale postanowiliście dadź odpór wszystkiemu, coby tylko przywileie nasze i prawa nadwerężyć mogło."

Stanowi duchownemu powiedział: „Mości Panowie! Położenie, w którem się teraz Europa znayduie, dało powód Królowi do zwołania Stanów iego Królestwa. Opowiadacze nauki Jezusa Chrystusa! Ogłaszaycie przykazania iego, i rozszerzaycie światło onychże. Oby Wasz przykład i nauka Wasza zgromadziły około Oyca Oyczyzny i te dzieci iego, które wpadłszy na złą drogę, trwać mogą w obłąkaniu swoiem. Bóg naywyższy pobłogosławi przedsięwzieciom Waszym, a szczęście Szwecyi będzie Waszą nagrodą. Ponawiam WCPanóm zapewnienie tey przychylności, iaką mam ku ich Stanowi."

Do Stanu mieyskiego odezwał się: „Mości Panowie! Rolnictwo, rękodzieła i handel, stanowią siłę i pomyślność Kraiu. Król zwołał Stany Królestwa w celu wspólnego naradzenia się z niemi nad temi środkami, które mogą nadadź większą rozciągłość handlowi naszemu. WCPanowie wesprzecie oycowską iego troskliwość. Miłość Oyczyzny będzie i tu przewodniczką w obradach Waszych, i okażecie to dowodami: co może Naród, który wyraźnie i stale postanowił uwolnić od wszelkiego iarzma żywiący go przemysł. Nie wątpcie WCPanowie o moiey ku Wam przychylności. Zasłużyliście na nią temi pożytkami, które Wam winna iest wdzięczna Oyczyzna."

Stanowi wieyskiemu odpowiedział szwedzkim ięzykiem w te słowa: „Poczciwi Wieśniacy! Z rozrzewnieniem widzę Was iuż drugi raz zgromadzonych około tronu Króla Waszego. Ufność Was tu zwołała, ażeby radzić o potrzebach Królestwa i zachować półwyspowi skandynawskiemu tę wolność, którą od tylu wieków posiadał. Waleczność Przodków Waszych, zachowała to naydawnieysze w Europie Królestwo od wszelkiego iarzma. Wstąpicie w ich ślady. Król postanowił utrzymać Was w zupełnem używaniu wszystkich przywileiów Waszych; zniweczy ón wszelkie usiłowania dążące do uiarzmienia Was, ieżeli tylko z zupełną ufnością na nim polegać będziecie. Nie przywodźmy sobie na pamięć owego czasu, w którem Szwecya omal że bytu swoiego nie utraciła. Używaymy teraźnieyszey spokoyności i błagaymy Boga, ażeby każdemu użyczył cnoty i odwagi do służenia wiernie Królowi i Oyczyznie. Bądźcie przekonani poczciwi Wieśniacy o tey przychylności, którą ku Wam czuię."

Admirał Stedingk Dowodca flotty, wezwał wszystkich officerów morskich nie maiacych pozwolenia służenia na okrętach kupieckich, tudzież tych officerów morskich, którzy są pensyonowani, ażeby adressy swoie do głównego bióra flotty przesłali i oczekiwali rozkazów, iakie im względem służenia Królowi Imci posłane będą.

Przez Grisleham przeieżdżał dnia 9 Maia rossyiski Porucznik Carmolin, wysłany gońcem z Finlandyi. Do Finlandyi zaś odiechali następuiący gońce rossyiscy: to iest d. 9 Maia Porucznik Markiz de la Maisonfort, a dnia 13 t. m. Pułkownik Brusin i Hrabia Santi Assessor kollegialny. Tegoż dnia poiechał toż samo tamże goniec szwedzki Bang.

Nowe Dzieło.

Okolica Za-Dnietrska między Stryiem i Łomnicą, czyli opis ziemi i dawnych klęsk, lub odmian téy okolicy; tudzież iaki iest lud prosty dla religii i pana swego? Zgoła iaki ón iest w całym sposobie życia swego, lub w swych zabobonach albo zwyczaiach. Przez Ignacego Lubicz Czerwińskiego, Obyw. Cyrk. Lwowskiego. — We Lwowie, Drukiem Józefa Sznaydera, 1811. (281 stron 8vo.)

O tém Dziele daliśmy obszérną wiadomość w Nrach 18tym i 19tym Gazety naszey z roku zeszłego; teraz zaś wyszczególniamy wszystkie Rozdziały onegoż, aby Czytelnik wiedział, czego w niém doczytać się może: Rozdział I. Fizyczne okolicy Za-dnietrskiéy położenie. Roz. II. Slady dawnéy ludności i przyczyny onéy zguby. Roz. III. Przeszkody do zaludnienia wsiów, i z kąd się potém wzięły osady? Roz. IV. Jakie są powinności poddanych w téy okolicy, i iaki onych początek? Roz. V. Jakim iest lud prosty względem swoiéy religii? Roz. VI. Jakim iest lud prosty względem pana swego? Roz. VII. Stróy mężczyzn, kobiét i dziéwek. Roz. VIII. Maiątek, sposób życia i żywność, z dodatkiem przywiązanych do tego wszystkiego zabobonów. Roz. IX. Postawa człowieka, zwyczaie, obyczaie, wady i cnoty. Roz. X. Swactwa, wesela i urodziny z swoiemi obrządkami. Roz. XI. Zabawy, tańce, praźniki, wieczornice. Roz. XII. Pogrzeby, onych obrządek i ofiary, albo obiady za umarłych. Roz. XIII. Jakie zawady są i środki ku poprawie ludu prostego. Roz. XIV. W iakim stanie tuteysza okolica była przed tém, a w iakim iest teraz.

Dzieło to znayduie się we Lwowskich Księgarniach i w Drukarni P. Józefa Sznaydera. Kosztuie na kléiowym papiérze 2 Z. R., a na drukowym 1 Z. R. 30 Krayc. w W. W.

Meteorologiczne postrzeżenia we Lwowie od 27. do dnia 31. Maia 1812.

Dnie	Czas postrzeżenia	Barometr.	Ciepłomierz Reaumura.	Wilgociomierz.	Kierunek Wiatrów.	Odmiany powietrza.
27	*Wsch. Słońc.*	28, 0, 2.	† 1, 9.	74, 8.	*Po. i Z. słaby*	*pochmurno.*
	2. po połud.	28, 0, 0.	† 8, 7.	54.	*P. P. Z. słaby*	*gęste chmury*
	10 w nocy	28, 0, 10.	† 6.	65, 2.	*P. słaby*	*gęste chmury.*
28	*Wsch. Słońc.*	28, 1, 5.	† 5.	73, 2.	*P. słaby i sredni*	*gęste chmury.*
	2. po połud.	28, 1, 11.	† 13, 4.	49, 9.	*P. słaby*	*chmury.*
	10. w nocy	28, 2, 4.	† 6, 3.	57, 9.	*W. słaby*	*pogoda.*
29	*Wsch. Słońc.*	28, 2, 3.	† 2.	72, 5.	*Po. W. słab. i sredni*	*pogoda.*
	2. po połud.	28, 2, 6.	† 14, 8.	45, 7.	*P. W. sredni*	*pogoda.*
	10. w nocy	28, 2, 8.	† 8, 8.	52, 4.	*P. W. W. słaby*	*pogoda.*
30	*Wsch. Słońc.*	28, 2, 8.	† 3, 5.	71, 5.	*P. W. W. słaby*	*pogoda.*
	2. po połud.	28, 1, 7.	† 16, 8.	43, 2.	*P. sredni*	*chmury.*
	10. w nocy	28, 0, 10.	† 8, 5.	57, 4.	*P. P. W. słaby*	*pogoda*
31	*Wsch. Słońc.*	28, 0, 0.	† 4, 5.	69, 8.	*P. W. W. słaby*	*pogoda.*
	2. po połud.	28, 0, 0.	† 14. 5.	43.	*P. W. sredni*	*chmury.*
	10. w nocy	28, 0, 3.	† 7, 5.	55, 5	*P. W. sredni*	*chmury.*

Doniesienie. *JP. Joachim Kaczkowski, znany Wiolinista, da w przyszłą Sobotę, to iest d. 6. Czerwca wielką muzykalną Akademię w tuteyszym teatrze, na którey będzie grał na skrzypcach Koncert i inne muzyczne sztuki własnéy swéy kompozycyi. Obszérniéy osobny Afisz doniesie.*